

Co czwarty nieletni uchodźca jest pełnoletni

20 października 2016

Premier Wielkiej Brytanii planuje zmniejszyć ilość osób przyjeżdżających do Wielkiej Brytanii. Poziom migracji netto ma wynieść poniżej 100 tysięcy osób. Migracja netto oznacza współczynnik, który określa różnicę pomiędzy liczbą osób, które w danym roku wjechały i wyjechały z kraju. Theresa May opublikowała rządowy dokument, z którego wynika, że plany Cabinet Office przewidują powołanie nowego komitetu ds. zmniejszenia migracji i skuteczne „rozwiązanie problemu”. W skład komitetu wchodzi 13 osób – Theresa May i 12 ministrów, w tym ci słynący z eurosceptycyzmu: szef resortu spraw zagranicznych Boris Johnson, minister ds. Brexitu David Davies, a także minister ds. handlu międzynarodowego Liam Fox. Komitet stawia sobie następujący cel: „doprowadzenie do obniżenia poziomu migracji netto do dziesiątek tysięcy poprzez implementację rozwiązań pozwalających na kontrolę migracji, zapewnienie działania skutecznego i precyzyjnego systemu wizowego i utrudnienie sytuacji nielegalnych imigrantów”.[S]

Pomysł May nie jest nowy, podobne gremium funkcjonowało już za czasów rządów Davida Camerona. May de facto chce wypełnić złożone jeszcze przez niego zobowiązanie. Deklaracja brytyjskiej premier została w Brukseli przyjęta jako deklaracja stricte polityczna – zapowiedź wprowadzenia wiz dla wjeżdżających na Wyspy, co kłóci się z wewnętrznym rynkiem swobodnego przepływu osób – z którego Wielka Brytania póki co nie może zrezygnować. Aby osiągnąć postulowany przez May wynik, należałoby zmienić przepisy wizowe dla wjeżdżających do Zjednoczonego Królestwa studentów zagranicznych. W zeszłym roku przyjechało ich 130 tysięcy. Wszyscy wliczają się do wskaźnika migracji netto. W sumie w 2015 wyjechało z Wielkiej Brytanii 297 tys., wjechało zaś 630 tys. Największą mniejszością narodową wciąż pozostają na Wyspach Polacy: jest

ich 916 tys. Wciąż przyjeżdżają nowi.[S]

Po wizycie prezydenta Nigerii kanclerz Merkel zapowiedziała odsyłanie Nigeryjczyków, którym odmówiono azylu w Niemczech. Tylko 8 procent Nigeryjczyków dostaje azyl, w tym roku przybyło ich do Niemiec 10 tysięcy. W ubiegłym tygodniu Merkel odwiedziła trzy afrykańskie kraje, Mali, Niger i Etiopię aby rozmawiać o imigrantach i niemieckiej pomocy gospodarczej. Na razie deklarowana pomoc jest raczej symboliczna, kilkanaście milionów euro dla poszczególnych krajów.[E]

Również w ubiegłym tygodniu niemiecki minister spraw wewnętrznych zasugerował, że płynących przez Morze Śródziemne imigrantów powinno się transportować do „odpowiednich miejsc w Afryce Północnej” gdzie ich podania o azyl byłyby rozpatrywane. Aby zmniejszyć liczbę ubiegających się o azyl rząd niemiecki zaproponował uznanie Algierii, Maroka i Tunezji za kraje bezpieczne, których mieszkańcy nie mogliby liczyć na azyl. Jednak przepis utknął w wyższej izbie niemieckiego parlamentu z powodu obaw obrońców praw człowieka.[E]

Na razie okazuje się, że dzieci i nieletni, przybywający bez opieki dorosłych i ubiegający się o azyl w Wielkiej Brytanii – jak te z obozu w Calais – w większości nie mają dokumentów, a ich wiek ustalany jest na podstawie ich oświadczeń oraz przez urzędnika imigracyjnego na podstawie ich „wyglądu i zachowania”. Na żądanie różnych agencji wiek ten może być poddany weryfikacji medycznej (prześwietlenie kości i sprawdzenie zębów). Danych na ten temat zażądał brytyjski deputowany konserwatywny w związku z przyjmowaniem dzieci z Calais. Brytyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych przedstawiło te dane. Wynika z nich, że na ok. 21 tys. dzieci/nastolatków bez opieki ubiegających się o azyl w ponad połowie przypadków (11,1 tys.) były wątpliwości co do tego, czy nie przekroczyły 18 lat. W prawie połowie kwestionowanych przypadków (4,8 tys.) okazało się, że nieletni są dorośli – czyli prawie co czwarty uchodząca zaliczany do dzieci nie był dzieckiem. W ubiegłym roku do września aż dwie trzecie kwestionowanych osób okazało

się dorosłe.[E]

W Szwecji, gdzie lekarze odmawiają przeprowadzania badań sprawdzających wiek, aż 35 tysięcy osób ubiegających się o azyl oświadczyło w zeszłym roku, że jeszcze nie skończyło 18 lat. Urzędnicy imigracyjni nie kwestionują tych oświadczeń nawet na podstawie „wyglądu i zachowania” jak ich brytyjscy koledzy.[E]

Autorstwo: WK [S], (g)[E]

Źródła: Strajk.eu [S], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net